

Paweł Janowski: Idzie Grześ przez wieś...



...worek afer niesie, a tam bajer z nagrań, sypie się za Grzesiem.

Całe Dolnośląskie oraz dwa i pół powiatu z Pomorza Zachodniego z zapartym tchem śledziły walkę o przywództwo w Platformie. Grzegorz wyszedł na ring, a tu cisza. Wojciech i Borys nie przyszli. Publiczność czekała, a tymczasem ręczniki rzucono już w grudniu. Trenerzy podpisali porozumienie o zakazie publicznego „twarzobicia”. Pas mistrzowski nowemu championowi podała pani Ewa, co się bić o niego nie chciała, choć wcześniej Grzegorza wyśmiewała. Konfetti wystrzelono, dzieci z balonikami podbiegły do pierwszego sekretarza, naród platformerski bił brawo. Nowy przewodniczący zapowiedział, że od dziś będą zajmować się tylko „poważnymi sprawami”. To dobrze, bo Verhofstadt dzwonił spytać, czy może już na Ibizę jechać?

Nadzieja w Obywatelskiej nie gaśnie, choć wygaszono wiele umów z własnej i nie przymuszonej woli naturalnie. W proteście, w oburzeniu, w zniesmaczeniu, w braku wolności i braku płynności rozpoczęło się darcie koszul, swetrów, podkoszulków, spodni, bluzek. No, i maszerowanie pod sztandarami walki o demokrację.

Idzie Grześ przez wieś, worek afer niesie, ciężko jest Grzesiowi, nie wie czy doniesie.

Na polu kultury też wiele się dzieje. Jeszcze film o „Trzech takich, co lody kręcili” nie wszedł na ekrany, a ścieżka dźwiękowa zdobywa już szczyty list przebojów. Rychu, Zbychu no i Grzechu nie mogą opędzić się od wielbicieli. Fani nie mogą się doczekać pierwszego klapsa na planie filmowym. Scenariusz życie już napisało, obsada z najwyższej półki, tylko reżyser jeździ w poszukiwaniu odpowiednich plenerów. Cmentarze wysłały swoje propozycje, ale szanse mają także parki miejskie, opuszczone fabryki i ruiny, najlepiej po jakimś dobrze zapomnianym zakładzie. Z nieoficjalnych przecieków dochodzą sygnały, że do ścisłego finału przejdą tereny po skasowanych stoczniach, zaorane cukrownie i cmentarz komunalny malowniczo położony opodal tajemniczej stacji benzynowej na Dolnym Śląsku.

dr Paweł Janowski

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (6/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)

fot. memy.pl